



LEON WAGNER

1. Dane osobiste:

Plutonowy Leon Wagner, 44 lata, mechanik samochodowy, żonaty.

2. Data i okoliczności aresztowania:

24 kwietnia 1940 r. zostałem aresztowany przez władze NKWD w Karpatach za usiłowanie przekroczenia granicy węgierskiej. W czasie śledztwa udowodniono mi przynależność do polskiej organizacji wojskowej w mieście Tłumacz; kierownicy organizacji: prof. Smoter i prof. Zacharski.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Więzienie w Nadwórnej, więzienie Stanisławów, Starobielsk, obóz na Uralu i obóz w Norylsku (łagry).

4. Opis obozu, więzienia:

W więzieniach kompletny brak miejsca, ciasnota, brud. Mnóstwo wszy i pluskiew. Spanie na posadzkach cementowych. W łagrach baraki, okropny brud, głód, zimno, wszy, pluskwy.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W więzieniach przeważnie Polacy i uciekinierzy z Rusi Zakarpackiej. Polacy – inteligencja, członkowie różnych organizacji. Z Rusi Zakarpackiej – sympatycy Sowieców.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W więzieniu nie brano nas do pracy. Natomiast stale, tak w dzień, jak i w nocy, odbywały się śledztwa, gdzie byłem bity do krwi i utraty przytomności. W łagrach pracowałem bez żadnego wynagrodzenia, głodny, do 20 godzin na dobę przy temperaturze 45 stopni poniżej zera.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Jak najgorszy, przy czym pracowaliśmy pod prężeniem rosyjskiego elementu przestępczego, który stale znęcał się nad nami. Wielu z nas zostało bez kończyn z powodu odmrożeń.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Nastawienie negatywne, śmiertelność bardzo duża. Osoby zmarłe: asesor, kol. dyrektor lasów Bryczkowski, robotnik ze Stanisławowa Izydor Zdyl, Stabowski ze Stanisławowa i wielu innych, których nazwisk sobie nie przypominam.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Żadna.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony 3 września 1941 r. z łagru Norylsk (koło Oceanu Lodowatego), udałem się do Buzułuku, gdzie jednak nas do wojska nie przyjęto z powodu przepełnienia. Dowództwo nad nami miał pan mjr Lewiński, który razem z nami wyjechał z łagru. Do wojska wstąpiłem dopiero w lutym 1942 r.